



WROCLAWSKIE KOŁO FABRYCZNA W VIII-IX. 2020 ROKU /MYŚLAMI JEDNAK JESTEŚMY GŁÓWNIE W XX wieku/

Z miast kresowych, wschodnich osad i wsi,
Z rezydencji, białych dworów i chat.
Myśmy wciąż do Niepodległej szli,
Szli z uporem, ponad dwieście lat!

.
.
.

Dla nas Sybiraków ten rok jest smutny, ale staramy się żyć normalnie. W tym pomagamy w miarę możliwości sami – sobie. Pomoc niesie nam Fundacja WSPÓLNOTA POKOLEŃ, a nawet nutkę pocieszenia – poprzez zapraszanie na różne imprezy i spotkania. Mimo to, nasze wspomnienia dotyczą lat przebywania w niewoli w ZSRR /w latach zesłań i powrotów od 1939 do 1956 r. Z tym, że po 1955 r. należało mieć zaproszenie z Polski i opłacić koszty podróży, jak np. w przypadku mojej siostry rodziny /Świrsk/, czy też stryja /Krasnojarski Kraj/! Trudno jest zapomnieć płacz nie tylko dzieci, ciągły głód i chłód, zabrany dorobek życia, itd.!

Koronawirus od marca zbiera coraz to większe żniwa...

Starając się zachować nasze zdrowie, są Sponsorzy, którzy nie tylko wspierają osoby potrzebujące i zaangażowane w pracy społecznej posiłkami w okresie maj – czerwiec /30 osób/, jak i dla osób potrzebujących obecnie /7 osób/.

Wszystko to zawdzięczamy: Właścicielom i Pracownikom Restauracji /np. „Słowianka”, „Konspira”/, Żołnierzom /16DBOT/ oraz Członkom Stowarzyszenia Kibiców „Wielki Śląsk” – szczegóły są podane w artykule „Koło Fabryczna w czerwcu”, pod datą 30.05.2020 r.

Na podstawie posiadanych danych stwierdzam, że z naszego Koła odeszło 6 osób, ale żadna nie z powodu koronawirusa. Podstawą tego faktu (a średnia wieku Koła /236 osób/ zbliża się do 83 lat, a $\frac{3}{4}$ stanu osobowego przekroczyła 88 lat!) jest w miarę możliwości ściśle przestrzeganie zaleceń lekarzy oraz przebywanie w domu lub na spacerach w miejscach odizolowanych od otoczenia /co nie oznacza, że w samotności/...

PAMIĘTAJMY: nośmy maseczki /zakrywając nos i usta/ oraz zachowujmy odległości /min. 1.5 m/.

DLACZEGO MYŚLAMI JESTEŚMY W XX WIEKU?

Otóż ten wiek, przypomina nam nasze dzieciństwo /nie zawsze radosne/, wiek młodości /nie zawsze szczęśliwy/ oraz wiek wchodzenia w życie dorosłe i jego, w większości – kontynuowanie oraz przechodzenie w wiek emerytalny –

rentowy /nie zawsze zgodnie z naszą wolą, a ... każdy z nas ma własne kłopoty i nie zawsze związane ze zdrowiem!/. Większość z nas to dzieci: Osadników na Kresach Polski /którzy otrzymali ziemię, za udział w walkach z Bolszewikami w latach 20-tych/, Inteligencji polskiej /nauczycieli, urzędników, wojskowych, policjantów, itd., jak również tzw. „Kułaków”, a z czasem szczególnie pod koniec II w. św. osób walczących o wyzwolenia Polski z pod okupacji niemieckiej, a głównie z pod okupacji sowieckiej! Żołnierzy i ich rodzin walczących w szeregach AK, NSZ, a nawet BCh i temu podobnych organizacji lub grup partyzanckich walczących, jeszcze w latach 50-tych!

Wspomnienia z życia, opowiadań osób starszych, czy też literatury lub filmów przybliżają nam nasze życie, życie pozbawione dzieciństwa, lat dorastania lub wchodzenia w życie dorosłe. Wielu z nas, którzy byle zesłani w wieku szkolnym /podstawówka/, nie mogła na Syberii kontynuować nauki w języku polskim /choć od 1943 r. z chwilą utworzenia AL przez ZPP – w niektórych rejonach powstawały szkoły polskie, szczególnie w Kazachstanie/, ale to były wyjątki! Pozytywne działanie – bo był język polski, negatywne – że kierunek przygotowania socjalistycznego /gdyby jeszcze prawdziwego/. Jedni Polacy ginęli /np. Katyń/, inni wychodzili z ZSRR do Iranu i dalej do Afryki i Włoch, jeszcze inni podporządkowali się władzy sowieckiej /1-sza, a później 2 AWP/ ... dla zwykłego żołnierza nie było ważne, którędy szli do wyzwolenia Polski, ale szarża – miała inne cele? Dlatego też ostatni żołnierz radziecki opuścił Polskę dopiero 17.09.1993 r.!

Pamiętajmy o tych żołnierzach, którzy ginęli z rąk okupantów idąc do Polski /w celu Jej wyzwolenia i godnego życia w wolnej Polsce/ z różnych stron ZSRR z Władysławem Andersem, czy też na początku z Zygmunt Berlingiem ... polityka Ich nie interesowała.

Mimo wszystko, przykładem naszego postępowania, szczególnie w okresie PRL, a może nawet od 17.09.1939 r. /01.09.1939/ - osób starszych – była wojna lat 20-tych XX w. i patriotyczne postawy naszej ludności, począwszy od dzieci i młodzieży i tutaj głównie wiejskiej... podnoszących sobie wiek, aby walczyć w obronie Ojczyzny - dopiero wyzwolonej kilkanaście miesięcy z zaborów /rosyjskiego, pruskiego i austro-węgierskiego/. Armia polska i wszystkie siły politycznie wówczas stały na wysokości ówczesnej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Wspólne porozumienia pomiędzy Józefem Piłsudskim, Romanem Dmowskim, Wincentem Witosem, Ignacym Daszyńskim, Wojciechem Korfanty, Ignacym Janem Paderewskim i innymi, dało podstawę do obrony Polski przed sowiecką nawałą, a zwycięstwo dało wyraz, że historycy zaliczyli zwycięstwo 15.08.1920 r. na 18 miejscu w świecie!

Dowódcy wojskowi /Józef Piłsudski, Tadeusz Rozwadowski, Józef Haller, Franciszek Latinik, Edward Śmigły-Rydz, czy też Władysław Sikorski – stanęli również na wysokości zadania i dzięki specjalistom od szyfrów pokonali Sowietów!

Okres międzywojenny dał Polakom szansę dobrego nauczania i kształcenia, rozwoju ekonomicznego i militarnego. Bóg, Honor i Ojczyzna – zawsze były na pierwszym miejscu – patriotycznego wychowania i jak się okazało wcielenia w praktyce ... walcząc z tymi, którzy dokonali IV rozbioru! Była to siła, nie tylko

moralna do i w miarę dobrego przygotowania do obrony kraju przed nawałą niemiecką od 01 września 1939 r.!, a od 17.09 – z Sowietami!

Taka postawa rządzących i całego narodu, dała podstawę aby we wrześniu 1939 roku godnie bronić się przed przeważającą nawałą niemiecką. Gdyby nie koalicjant Niemiec – ZSRR, była szansa dalszej obrony kraju. Tzw. „Nóż w plecy” ze strony Sowietów, bez wypowiedzenia wojny!, nie dał szans Polsce i nastąpił 4 rozbiór Polski pomiędzy ZSRR /ponad połowę kraju/ i Niemcy!

Spełnił się pakt pomiędzy Hitlerem a Stalinem, powszechnie zwany układ Ribbentrop – Mołotow z 23.08.1939 r.

Walka z najeźdźcami trwała od pierwszego dnia września, aż do kapitulacji Niemiec /08.05.1945 r/, a z siłami ACz oraz oddziałami SB /UB/ i LWP do lat pięćdziesiątych! – jako walka podziemna... Chwała należy się Narodowi Polski, a szczególnie Poległym.

Stąd co roku obchodzimy /mimo porażek/ dzień 1.09 – Rocznicę ataku Niemiec na Polskę, a 17.09 – rocznicę napaści ZSRR /do dnia dzisiejszego „plotą” przywódcy Rosji, że nieśli pomoc narodom Białorusi i Ukrainy/. Ta ostatnia data oficjalnie jest przyjęta jako Światowy Dzień Sybiraka – święto nasze, święto Sybiraków – w którym oddajemy hołd wszystkim Zesłańcom i Deportowanym. Zarówno tym co zostali zamordowani lub zmarli z głodu i chorób na terenie ZSRR, Tych co odeszli po powrocie do Polski, jak również oddajemy hołd tym co żyją ... a swoją katorgę przekazują młodym pokoleniom. Tym co po powrocie do kraju /do 1956 r./ mogli przyczynić się do odbudowy kraju ze zniszczeń /szczególnie na tzw. „Ziemiach Odzyskanych” w tym naszego miasta – Wrocławia! Od 2013 r. – ten dzień jest Świętem Państwowym! W tym roku obie rocznice były obchodzone w sposób skromny. Hołd poległym MY – jako Sybiracy z Koła Fabryczna razem z Członkami z innych Kół oddaliśmy w trzech miejscach, upamiętniające te daty, a głównie tych Obywateli Polski, którzy swoje życie poświęcili Ojczyźnie, a mianowicie:

13.09 – na zaproszenie Prezesa Stowarzyszenia Pamięci Zesłańców Sybiru we Wrocławiu - pani Antoniny Kużaj uczestniczyliśmy we mszy świętej w kościele pw. Najświętszej Maryi Matki Pocieszenia przy ul. Wittiga 10 oraz w Apelu Poległych, jak i złożeniu wieńców!



W trakcie nabożeństwa



Delegacja ZO ZS składa kwiaty. Pp.: Roman Janik, Krystyna Lewandowska i Edward Drużyłowski



Może dobrze byłoby układać kwiaty wzdłuż „Muru Pamięci”

W tym samym dniu na Złotnikach w kościele p.w. Najświętszej Maryi Panny Różańcowej odbyła się msza św. w imieniu nas – Sybiraków i oddanie hołdu tym Sybirakom, którzy na zawsze zostali /choć nie zawsze wiemy, gdzie zostali pochowani! na syberyjskiej, zmarzniętej ziemi (specjalnie nie używam sformułowania „Nieludzka Ziemia” – powszechnie stosowane, gdyż ona dawała nam pożywienie – jagody, grzyby, zioła, itp., ale zostali tam przez niehumanitarnych oprawców ZSRR!). Tą drogą dziękuję p. Stanisławie Szarycz i księżom odprawiającym mszę św. pod przewodnictwem ks. mgr. Andrzeja PAŃCZAKA za piękne słowa o Zesłańcach i Deportowanych oraz złożenie wieńca przed naszą urną, z ziemią Sybiraków!



Pani Stanisława składa kwiaty z księżmi w imieniu Sybiraków z Koła Fabryczna Przed Ołtarzem Matki Bożej Królowej Polski



Pamiętajmy o Tych co zostali na sowieckiej ziemi...

17.09 – obchodzimy 81-szą rocznicę agresji ZSRR na Polskę oraz ŚWIATOWY DZIEŃ SYBIRAKA /święto pod tą nazwą uchwalono w 2013 r./. Z tej okazji uczestniczymy w pięknej uroczystości zorganizowanej przez Zarząd Oddziału we Wrocławiu przy współudziale: Wojewody Wrocławskiego, Prezydenta Wrocławia i Dowódcy Garnizonu Wrocławia. Najpierw była msza św. w kościele pw. św. Bonifacego, a następnie pod Pomnikiem Zesłańcom Sybiru na Placu Staszica.

Mszy św. przewodniczył abp. Józef KUPNY. Miło nam było zobaczyć naszego Kapelana ks. prof. Franciszka Głoda, który oby na zawsze pokonał swoje niedomagania! Kazanie, którego wg mnie mottem było „wybaczenie i modlitwa za oprawców” wygłosił proboszcz parafii ks. Jerzy Żytowiecki oraz „że nawet największy złoczyńca, potrafi zrozumieć swój błąd i go starać się naprawić”. Przykładem mogą być słowa jednego łotra ukrzyżowanego razem z Jezusem na Golgocie, jak i byłego komsomolca, który zamalował twarz Matki Boskiej i zrzucił krzyż, a kiedy jako inwalida na wózku wjechał do odnawianego tegoż kościoła, poprosił ks. W. Tkocza, czy może w czymś pomóc, nawet w prostowaniu gwoździ. A gdy zranił sobie ręce i nie chciał na prośbę księdza odstąpić od tej pracy powiedział: „moje ręce na to zasłużyły”! Piękny powrót...



Mszy św. przewodniczył abp. Józef Kupny

Przed Pomnikiem, wysłuchaliśmy okazjonalnych przemówień – nawiązujących do wybuchu II w.św. /01.09/, agresji Acz /17.09/, strasznych pierwszych 4-rech zsyłek, poczynawszy od 10.02.1940r. jak i kolejnych - nawet do lat 50-tych, wygłoszonych m.in. przez:

- Prezesa ZO i jednocześnie Sekretarza ZG ZS p. Eugeniusza Kuskę;
- Dyrektora gabinetu szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych p. Wojciecha Lesiaka;
- Dowódcę Garnizonu Wrocław pana gen. bryg. Dariusza Krzywdzińskiego;
- Wicewojewodę Dolnośląskiego p. Jarosława Kresa;
- Prezydenta Wrocławia p. Jacka Sutryka;
- Dyrektora Wrocławskiego Oddziału IPN p. Andrzeja Drogonia.



**Słowa powitania i podziękowania wygłosił Prezes ZO p. E. Kuszka
Modlitwę poprowadził ks. prof. F. Głód**

W trakcie Uroczystości wręczono medale przyznane przez min. J.J. Kasprzaka „Pro Patria” dla kadry AWL – za współpracę i podtrzymywanie tradycji patriotycznych oraz pomoc kombatanom i osobom represjonowanym / trzech oficerów w tym kapelan AWL/!

Wręczono również Złote Odznaki Honorowe /m.in. z naszego KOŁA p. Bogusława CHOJENTA/ i Srebrne OH /Janina GULCZ i Janina CIEŚLAK/.



W trakcie wręczania medali: Janina Gulcz /pierwsza z lewej/ dalej: Janina Cieślak i Bogusława Chojenta/

Po czym odbyła się modlitwa w intencji zmarłych Sybiraków oraz nas wszystkich żyjących i naszych rodzin pod przewodnictwem ks. prof. Franciszka Głóda. Tą drogą dziękujemy Księdzu Profesorowi za opiekę nad naszą Kaplicą Pamięci w „Albertówce” w Jugowicach!



Nasza pamięć o Sybirakach, którzy na zawsze zostali w syberyjskiej ziemi

Przedstawiciele urzędów państwowych, stowarzyszeń, Kół Sybiraków, szkół, itd. złożyli wieńce przy Pomniku Zesłańców Sybiru. Paniom Wandzie GOC i Nijoli STANKIEWICZ-LATOSIK dziękuję za towarzyszenie w tym momencie!



Delegacje Kół ZS składają kwiaty pod Pomnikiem /zdj. Jerzy GOC. Dziękuję!

Miłym akcentem, chociaż w smutnej pamięci kończymy uroczystości **APELEM POLEGŁYM** i **SALWĄ HONOROWĄ** – tutaj nie jedna łezka /tak jak i podczas kazania/ pojawiła się na uczestnikach spotkania.

Uroczystość rozpoczęliśmy Mazurkiem Dąbrowskiego /Hymn Polski/, a na zakończenie odśpiewaliśmy nasz Hymn Sybiraków /Marsz Sybiraków/.

I myśmy szli i szli – dziesiątkowani!
Choć zdradą pragnął nas podzielić wróg...
I przez Ludową przeszliśmy – niepokonani
Aż Wolną Polskę raczył wrócić Bóg!!!
MARIAN JONKAJTYS

P.S.

Pięknie, że MY – SYBIRACY, chociaż coraz nas mniej przychodzi na różnego rodzaju uroczystości, to jednak mamy w pamięci najważniejsze okresy nie tylko z pamięci własnego życia, ale i historii Polski w granicach głównie II-giej, jak i obecnej Rzeczypospolitej!

Dlatego też serdecznie w imieniu Sybiraków z Koła Fabryczna dziękuję Organizatorom za zorganizowanie tak pięknej Uroczystości, a Uczestnikom za przybycie, szczególnie Harcerzom w dniu 13.09 oraz Młodzieży i Pocztom sztandarowym w dniach: 13 i 17 września...



13.09 – Nasza „Przyszłość”



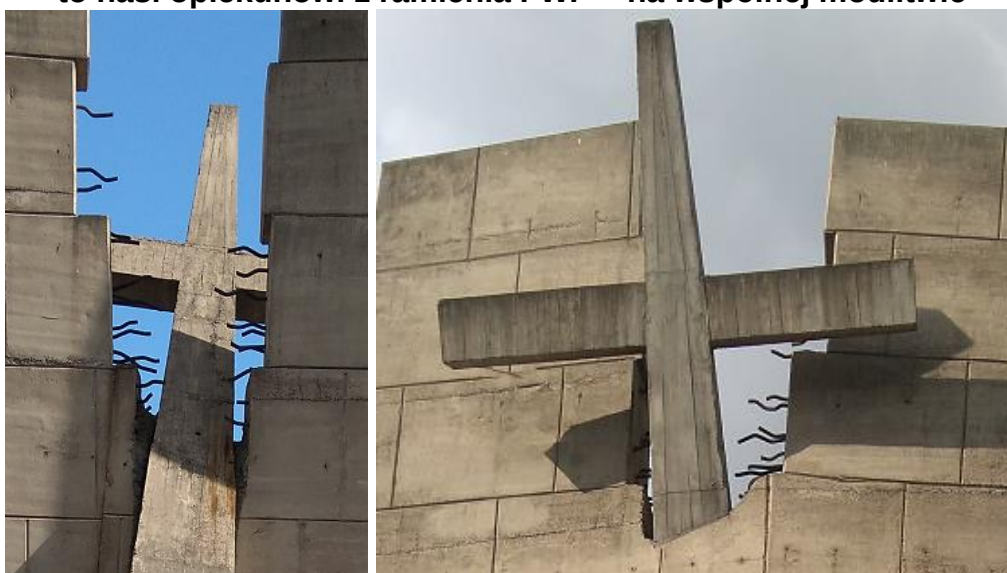
13.09 – Poczty Sztandarowe



17.09 – Dziękujemy Wam Harcerze i Uczniowie



**17.09 – pp. Magdalena Szymerowska i Marcin Grygier -
to nasi opiekunowi z ramienia FWP – na wspólnej modlitwie**



Jeżeli Krzyż przebija mury... MY – otworzymy swoje serca i przebaczymy tym co nas ciemieżyli ... niech motto kazania dnia dzisiejszego stanie się faktem

A motto Związku Sybiraków, niech zawsze będzie aktualne:

„PAMIĘĆ ZMARŁYM - ŻYJĄCYM POJEDNANIE”

**Opracował
Antoni Tunkiewicz
Koło Fabryczna**